

Profesora Wielebńskiego traktujemy jako ojca chrzestnego zielonogórskiej radioastronomii, znanej w świecie ze swoich badań nad pulsarami. Bardzo dziękujemy Panie Profesorze. Zawsze o tym będziemy pamiętać.

To dzięki wybitnym jednostkom nauka stale się rozwija, co w efekcie przekłada się na zmianę naszej rzeczywistości. Granice poznania są coraz dalej przesuwane. Dlatego dla społeczności akademickiej to wielki zaszczyt i honor, iż wybitne Osobistości polskiej i światowej nauki możemy wyróżnić tytułem doktora honoris causa zielonogórskiej uczelni.

Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego podczas swego posiedzenia w dniu 4 czerwca 2014 r. podjął uchwałę o nadaniu tytułów doktora honoris causa wybitnym astrofizykom prof. Wojciechowi Andrzejowi Dziembowskiemu oraz prof. Richardowi Wielebowskiemu.

O przedstawienie sylwetek obu Profesorów oraz procedury nadania tytułów doktorów honoris causa przez Wydział, proszę dziekana Wydziału Fizyki i Astronomii, Pana Profesora Giorgi Melikidze.

### **Prof. dr hab. Giorgi Melikidze**

Dziekan Wydziału Fizyki i Astronomii



*Magnificencjo Rektorze,  
Wysoki Senacie,  
Wielce Czcigodni Doktorzy Honoris Causa,  
Dostojni Goście!*

Jako dziekanowi Wydziału Fizyki i Astronomii, który wystąpił z wnioskami inicjującymi postępowania o nadanie Profesorowi Wielebowskiemu i Profesorowi Dziembowskiemu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Zielonogórskiego, przysługuje mi w dniu dzisiejszym prawo i zaszczyt złożenia podziękowań.

Dziękuję zatem Wysokiemu Senatowi za to, że nadał tytuły doktora honoris causa naszym doktorantom. Dziękuję Jego Magnificencji Rektorowi Uniwersytetu Zielonogórskiego Profesorowi Tadeuszowi Kuczyńskiemu za to, że dzisiejszej uroczystości patronuje, reprezentując godność i władzę naszej Uczelni.

Dziękuję również Profesorowi Januszowi Gilowi, promotorowi przewodu Profesora Wielebńskiego oraz Profeso-

rowi Andrzejowi Maciejewskiemu, promotorowi przewodu Profesora Dziembowskiego.

Dzisiejsza uroczystość jest wyjątkowa dla naszego Wydziału, ponieważ jest to nasze pierwsze doświadczenie w tej dziedzinie. Po otrzymaniu prawa nadawania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk fizycznych, w dyscyplinie astronomia, Rada Naukowa na posiedzeniu 19 listopada 2013 roku, postanowiła wystąpić do Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego z wnioskiem o nadanie tytułów doktora honoris causa dwóm wybitnym naukowcom i wspaniałym osobom, szczególnie zasłużonym dla zielonogórskich astronomów - profesorowi doktorowi Richardowi Wielebowskiemu oraz profesorowi doktorowi habilitowanemu Wojciechowi Dziembowskiemu. Jednocześnie Rada Naukowa Wydziału powierzyła obowiązki Promotorów Profesorowi Januszowi Gilowi oraz Profesorowi Andrzejowi Maciejewskiemu.

Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego na posiedzeniu 29 stycznia 2014 roku przyjął uchwałę o wszczęciu postępowania oraz wystąpił do Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu o zaopiniowanie dorobku naukowego i zasług Profesora Wielebńskiego. W tym samym dniu Senat wystąpił do Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego z prośbą o zaopiniowanie osiągnięć Profesora Dziembowskiego.

Chciałbym serdecznie podziękować Profesorowi Andrzejowi Kusowi z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz Profesorowi Markowi Urbanikowi z Uniwersytetu Jagiellońskiego za przygotowanie szczególnych opinii w sprawie postępowania dla Profesora Wielebńskiego. Pozwolę sobie przedstawić krótkie wyciągi z otrzymanych recenzji.

Profesor Kus pisze: „W podsumowaniu pragnę podkreślić, że prof. Richard Wielebński jest uczonym światowego formatu - jednym z najwybitniejszych astronomów na świecie. Jest pomysłodawcą i realizatorem wielu unikatowych programów badawczych, twórcą nowych metod obserwacyjnych i metod przetwarzania danych, a także pomysłodawcą i projektantem nowej generacji instrumentów badawczych. Można śmiało powiedzieć, że miał ogromny wpływ na rozwój badań astronomicznych na przestrzeni ostatnich 50 lat.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że sylwetka naukowa, dorobek naukowy i zasługi dla astronomii polskiej w pełni uzasadniają wniosek o nadanie mu zaszczytnego tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Zielonogórskiego. Będzie to stosownym wyrazem uznania Jego znakomitego wkładu w rozwój ośrodka astronomicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego.”

Natomiast Profesor Urbanik pisze: „Jest dla mnie oczywiste, że zasługi Profesora Wielebńskiego dla rozwoju polskiej radioastronomii, w tym dla ośrodka astronomicznego w Uniwersytecie Zielonogórskim, bezdyskusyjnie zasługują na uhonorowanie go doktorem honoris causa tej Uczelni. Uważam, że Profesor Richard Wielebński w pełni zasługuje na taką godność.”

Jestem również niezmiernie wdzięczny Profesorowi Michałowi Tomczakowi z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Profesorowi Stanisławowi Zoli z Uniwersytetu Jagiellońskiego za przygotowanie opinii w sprawie postępowania dla Profesora Dziembowskiego. Oto krótkie wyciągi z recenzji.

Profesor Tomczak pisze: „... warto w tym miejscu przywołać trzy fundamentalne prace zawierające podstawy teorii nieradialnych pulsacji gwiazd, które prof. Dziembowski

opublikował samodzielnie w Acta Astronomica w 1977 r. mianowicie „Oscillating White Dwarfs”, „Oscillations of Giants and Supergiants” i „Light and radial Velocity variations in a Nonradially Oscillating Star”. Prace te były cytowane łącznie prawie 400 razy, z czego ostatnich 11 cytowań pochodzi z bieżącego roku. Prof. Dziembowski jest bardzo ceniony i lubiany w środowisku astronomicznym. Najlepszym tego dowodem może być ubiegłoroczne 301. Sympozjum Międzynarodowej Unii Astronomicznej poświęcone omówieniu dorobku naukowego Profesora. Gorąco popieram inicjatywę Uniwersytetu Zielonogórskiego zmierzającą do uhonorowania tak znamienitego Uczzonego.”

Natomiast Profesor Zota pisze: „Profesora Wojciecha Dziembowskiego uważam za naukowca światowej klasy. Jest on niewątpliwym autorytetem w dziedzinie astrosejsmologii i twórcą tego kierunku astrofizyki w Polsce. Jego oddziaływanie nie ograniczało się tylko do dwóch instytutów warszawskich, ale poprzez współpracę z Nim zyskały także inne ośrodki w Polsce, także te mniejsze, dopiero tworzone, np. zielonogórski.

Biorąc pod uwagę niezwykle wysoką pozycję naukową profesora Wojciecha Dziembowskiego tak w kraju jak i na świecie oraz fakt, że jest On jednym z kilku najważniejszych autorytetów w dziedzinie astrosejsmologii na świecie, posiada znaczny dorobek dydaktyczny a także organizacyjny, uważam wniosek o przyznanie Mu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Zielonogórskiego za ze wszech miar warty poparcia.”

Otóż 4 czerwca 2014 roku Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego nadał Profesorowi Wielebniemu i Profesorowi Dziembowskiemu tytuły doktora honoris causa Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W imieniu społeczności Wydziału Fizyki i Astronomii serdecznie dziękuję recenzentom oraz rektorom i senatorom odpowiednich uniwersytetów za pełne poparcie naszego wniosku. Dziękuję wszystkim dostojnym gościom, którzy poprzez udział w dzisiejszej uroczystości składają hołd naszym Doktorom Honoris Causa.

Serdecznie gratuluję Szanownym Doktorom Honoris Causa Uniwersytetu Zielonogórskiego. Proszę przyjąć szczerze życzenia wielu dobrych dni i wyrazy głębokiego szacunku.

*Ad multos annos!*

## LAUDACJA POŚWIĘCONA PROF. WOJCIECHOWI DZIEMBOWSKIEMU

**Prof. dr hab. Andrzej Maciejewski**

Wydział Fizyki i Astronomii

*Magnificencjo Rektorze, Wysoki Senacie,  
Dostojni i Czcigodni Doktorzy Honorowi,  
Szanowni Państwo!*

Gdy ponad 30 lat temu, w chłodny wiosenny poniedziałek zajmowałem miejsce w jednym z tylnych rzędów sali wykładowej Instytutu Astronomii UMK, by wysłuchać refe-



ratu o pulsacjach gwiazd, nie mogłem nawet przypuszczać, że kiedyś spotka mnie ten ogromny zaszczyt i wyróżnienie, iż będę promotorem doktoratu honorowego profesora Wojciecha Dziembowskiego, który ten referat wygłosił. Wspominam to odległe wydarzenie, gdyż najważniejsze osiągnięcia Profesora Dziembowskiego dotyczą pulsacji gwiazd. To dzięki badaniom tych pulsacji, którymi zajmuje się On po dziś dzień, stał się światowej sławy uczonym.

Profesor Dziembowski ukończył liceum ogólnokształcące im. Śniadeckich w Żninie. Chciał zostać astronomem i studia na tym kierunku ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie zaczął pracę jako asystent. Jednakże astronomia uprawiana w Krakowie nie spełniała jego oczekiwań. Jeszcze jako student próbował przenieść się do Warszawy, by móc uczyć się astrofizyki teoretycznej rozwijanej przez profesora Stefana Piotrowskiego. Udało się to nieco później i pracę doktorską o układach podwójnych profesor Dziembowski obronił w Warszawie po ukończeniu studiów doktoranckich w 1967 r.

Zaraz po doktoracie Wojciech Dziembowski wyjechał na dwuletnie stypendium na Uniwersytet Columbia w Nowym Jorku, gdzie prowadził badania pod kierunkiem profesora Normana H. Bakera - znanego specjalisty od pulsacji gwiazd. Wyjazd ten zadecydował o dalszych losach naukowego życia Profesora. Wówczas to rozpoczął on pracę nad wyjaśnieniem problemu pulsacji gwiazd typu  $\beta$  Cephei. Mechanizmy pulsacji gwiazd zwanych Cefeidami były znane. Natomiast o gwiazdach  $\beta$  Cephei, które w odróżnieniu od klasycznych Cefeid, są gwiazdami gorącymi, wiedziano tylko, że pulsują. Mechanizm wywołujący te pulsacje był zagadką. Pomimo intensywnej pracy problem ten nie został rozwiązany podczas pobytu Profesora w Nowym Jorku. Dopiero po przeszło dwóch dekadach podał on pełne teoretyczne jego rozwiązanie. Tym co budzi wielki podziw jest fakt, iż to rozwiązanie potwierdziło wcześniejsze intuicje Profesora. Model pulsacji gwiazd wymaga znajomości nieprzezroczystości materii. Nowe obliczenia tej wielkości, wykonane na początku lat dziewięćdziesiątych pokazały, że wcześniejsze dane były niepoprawne. Wykorzystanie nowych danych pokazało, że zaproponowany efekt działa nie tylko dla gwiazd typu  $\beta$  Cephei, ale i dla innych gwiazd typu B na ciągu głównym. Efekt nieprzezroczystości, bo tak go nazwano, polega na tym, iż w gwieździe istnieje warstwa, która przy wysokiej temperaturze staje się bardziej nieprzezroczysta niż warstwy głębsze. Powoduje to przechwycenie części energii promieniowania płynącej z wnętrza gwiazdy i jej zamianę na energię kinetyczną. Oscylacje mogą być wzbudzone,